

Stefan Vrtel-Wierczyński

"Człowiek i książka", Jan Stanisław Bystron, Warszawa-Lublin-Łódź, Kraków 1916 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 15/1/4, 122-123

1917

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

układ alfabetyczny według autorów, nadto w dziale pierwszym podał treść krótszą lub dłuższą rozpraw pomieszczonych w *Przewodniku*. Celem ułatwienia przeglądu dodał indeks do obu działów. Wobec takiego założenia rozrosła się bibliografia do olbrzymich rozmiarów (678 stron!), wzbudzając podziw włożoną w nią pracą i sumiennością. W ten sposób chciał przeprowadzić śp. Krček bibliografię wszystkich czasopism polskich: zadanie to, nie dające się wprost wykonać siłami jednostki, niemożliwe zresztą wobec olbrzymich kosztów wydawnictwa. Jakież to kwoty potrzebneby były na doprowadzenie do skutku całego przedsięwzięcia, jeżeli bibliografia 40 roczników *Przewodnika* objęła 41 arkuszy druku! Mimo też największego uznania dla pracy ś. p. Zmarłego, nie mogę zgodzić się na taki sposób opracowania bibliografii czasopism. Przedewszystkiem system układu alfabetycznego zatracza znów przegląd artykułów rzeczowy, ma więc te same niedogodności, o których wspominałem przy bibliografiach p. Staniszewskiego. Ponadto autor ściśle swego systemu podawania treści nie przeprowadził; przy niektórych rozprawach mamy podaną treść ich szczegółową, przy innych zupełnie jej autor nie podaje z niezrozumiałych powodów (por. np. nr. 2, 4, 5, 54, 67, 68, 92 itd., itd.). Jeżeli przegląd treści ma być pomocą dla czytelnika, powinien znajdować się przy każdej rozprawie. Nie mogę też zgodzić się na sporządzenie wskaźnika do obu części bibliografii, a nie do *Przewodnika naukowego i literackiego*; w ten sposób wskaźnik tylko częściowo spełnia swoje zadanie, czytelnik bowiem nie wie, gdzie o pewnych osobach lub rzeczach jest mowa w *Przewodniku*. W końcu sam wskaźnik nie uwzględnia wszystkich pozycji dokładnie; nie chcąc nużyć przytaczaniem większej ilości przykładów, przytaczam tylko jedną pozycję: motywy literackie (s. 539), gdzie wydawca wymienia tylko trzy przykłady, należałoby zaś tu uwzględnić cały szereg kwestyi, pominiętych przez autora.

Autor sam nie przeprowadził korekty bibliografii, wobec czego wkradło się dużo omyłek drukarskich (sam spis ich zawiera 8 stron), co znacznie utrudnia korzystanie z bibliografii.

Mimo podanych zastrzeżeń bibliografie p. Staniszewskiego i Krčeka mogą oddać znaczne usługi pracownikom, pragnącym zapoznać się z treścią czasopism w nich objętych.

Lwów.

Wiktor Hahn.

Bystron Jan Stanisław. *Człowiek i książka.* Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa-Lublin-Łódź Kraków, Gebethner i Spółka (1916). 8-vo, str. II + 157.

Studjum Dra Bystronia jest poświęcone ważnej sprawie organizacji pracy umysłowej. Istota i forma książki, stosunek uczonego do problemu, typy uczonych, organizacja bibliografii, organizacja biblioteczna — oto najważniejsze kwestye, poruszone przez autora. W dziedzinie pracy umysłowej żąda on należytej organizacji. Od jej sprawności za-

leży produkcja naukowa pod względem ilościowym i jakościowym, a w rezultacie postęp wiedzy ludzkiej. Rzeczą najważniejszą jest sam problem. Jego rozwiązanie — to nowe ogniwo postępu. Dlatego należy uprościć drogi, doń wiodące, usunąć przeszkody techniczne, z którymi mozolnie walczyć dziś musi każdy niemal badacz, marnując ogromną sumę energii na długotrwałe żmudne poszukiwania bibliograficzne celem zebrania rozproszonego materiału. Wobec niesłychanego wzrostu produkcji książkowej w naszych czasach, powodzi artykułów w niezliczonych dziennikach i czasopismach, jednym z najważniejszych postulatów jest utrzymywanie tej produkcji w dokładnej ewidencji. Zadanie to ma spełnić bibliografia. Wszyscy pracujący naukowo wiedzą, jak cenną, jak walną pomocą w badaniach jest dobrze zorganizowana bibliografia, która daje każdemu możliwość uzyskania w krótkim czasie przeglądu całego materiału naukowego w danej kwestyi. Estreicher dźwignął gmach monumentalny. Gmach ten należy jeszcze urządzić i przystosować do naszych potrzeb naukowych. Brak mu bowiem systematyki, o którą powinniśmy postarać się jak najrychlej.

Ciekawe są uwagi o katalogach bibliotecznych. Obok dwóch głównych katalogów, powszechnie przyjętych, t. j. alfabetycznego i rzeczowego, rozpowszechnił się zagranicą, zwłaszcza w Anglii i w Ameryce katalog t. zw. hasłowy, ułożony według alfabetycznego porządku tematów (*mots types*, *Schlagwörter*), w którym pod danym hasłem zebrane są wszystkie prace, dotyczące danej kwestyi. Katalog ten odznacza się wielką sprawnością, ułatwia w wysokim stopniu pracę i ogranicza do minimum żmudne gromadzenie materiałów w danej bibliotece. Zarzutu schematyczności uniknie się, jeżeli hasła nie będą zestawiane mechanicznie według słów tytułu, który jest mniej lub więcej przypadkowy, ale uwzględni się treść książki, tak, iżby hasło było jej wykładnikiem. Katalogiem przyszłości będzie prawdopodobnie katalog, ułożony według systemu dziesiętnego.

Za poruszenie tych ważnych kwestyi należy się autorowi szczerze słowo uznania. Książka jego powinna wywołać dyskusję, któraby ustaliła najważniejsze postulaty i zagadnienia, jakie nas czekają w dziedzinie kultury i pracy naukowej.

Lwów.

Stefan Vrtel.

Dębicki Zdzisław. *Książka i człowiek.* Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa. (1916. 8-vo, str. 119).

Kiedy po wojnie zacznie się wszechstronna odbudowa życia polskiego, wzgląd na dobro społeczne wymagać będzie gruntownej rewizji naszych stosunków wydawniczych i księgarskich. Muszą tu nastąpić zmiany duże, nieraz zasadnicze. W imię zdrowia duszy społecznej zło musi być wytepiione doszczętnie. Książka, mająca w swej treści i formie tak świetną tradycję, a w dzisiejszych czasach zepchnięta z wyżyn